

Anna Maciejewska  
<http://orcid.org/0000-0002-6447-9482>  
Uniwersytet Wrocławski  
aniamaciejewska1@interia.pl  
DOI: 10.35765/pk.2023.430402.35

## Recepcja pism Niccolò Machiavellego w twórczości literackiej Andrzeja Maksymiliana Fredry

### STRESZCZENIE

W niniejszym artykule postaram się ukazać, w jakim stopniu pisma Niccolò Machiavellego oddziaływały na twórczość literacką Andrzeja Maksymiliana Fredry. Warto wspomnieć, że myśl polityczna autora *Księcia* była w XVII w. rozpowszechniona wśród polskiej elity umysłowej. Jednak w dawnej Polsce coraz częściej krytykowano Florentczyka, uważając, iż propaguje typ polityki przepelnionej fałszem i cynizmem. Fredro w swoich dziełach nie postrzegał w ten sposób Machiavellego. Odnosił się bowiem do idei zawartych w dwóch – różnych pod względem treści – dziełach florenckiego sekretarza: *Księciu* oraz *Rozważaniach nad pierwszym dziesięcioksięgiem historii Rzymu Liwiusza*.

**SŁOWA KLUCZE:** Andrzej Maksymilian Fredro, Niccolò Machiavelli, recepcja, *Książę*, filozofia polityczna

### ABSTRACT

The Reception of Niccolò Machiavelli's Writings in the Literary Works of Andrzej Maksymilian Fredro

In this article I will try to show to what extent the writings of Niccolò Machiavelli influenced the literary work of Andrzej Maksymilian Fredro. It is worth mentioning that the political thought of the author of *The Prince* was widely known among the Polish intellectual elite in the 17th century. However, in the old Poland, the Florentine was increasingly criticized, as he was believed to promote a type of politics full of falsehood and cynicism. In his works, Fredro did not perceive Machiavelli in this way. He was referring to the ideas contained in two works – different in content – by the Florentine secretary: *The Prince* and *Discourses on the First Decade of Titus Livius*.

**KEYWORDS:** Andrzej Maksymilian Fredro, Niccolò Machiavelli, reception, *The Prince*, political philosophy

W XVI i XVII r. duży wpływ na rozwój politycznego myślenia miały pisma Niccolò Machiavellego, choć w tychże czasach termin „racja stanu” najlepiej wyjaśnił Giovanni Botero (Tracz-Tryniecki, 2020, s. 312). Jednak to Florentczyk stał się istotnym punktem odniesienia dla twórców europejskich, w tym – co trzeba zaznaczyć – również polskich. Wśród nich należy wymienić Andrzeja Maksymiliana Fredrę – barokowego pisarza, który uznawał Machiavellego za kogoś, kto uzasadnia posługiwanie się niemoralnymi środkami w polityce, aby osiągnąć określone cele. Ów wojewoda podolski podziela jednakże poglądy florenckiego sekretarza na temat republiki rzymskiej, a te zawarte są w *Rozważaniach nad pierwszym dziesięcioksięciem historii Rzymu Liwiusza*. Zarówno Niccolò Machiavelli, jak i Andrzej Maksymilian Fredro wysoce cenili republikańską formę rządów panującą w starożytnym Rzymie. Obaj myśliciele uznawali też, iż sprawiedliwe sprawowanie władzy w państwie jest niezbędne, aby utrzymać w nim zwierzchnictwo. Jednak ich zdaniem nie wszystkie narody w tym samym stopniu wykazują predyspozycje do „bycia wolnymi” (Tracz-Tryniecki, 2019, s. 67–68).

Do twórców, którzy podejmowali tematy niezwykle ważne i popularne w XVI i XVII wieku, należeli nie tylko Montaigne, Machiavelli, Bacon, Saavedra, Gracian, Lipsjusz, Marliani, ale również Łukasz Opaliński czy – wspomniany – Andrzej Maksymilian Fredro. W swoich rozważaniach powracali oni do idei zawartych w pismach klasycznych oraz nowożytnych, które dotyczyły rządów w państwie, moralności w dyplomacji czy w polityce, cnoty, roztropności, panowania nad ludźmi, a także wzbudzania w nich szacunku (Dąbkowska, 2000, s. 84–85). Andrzej Maksymilian Fredro – co wynika z lektury jego *Gestorum Populi Poloni* – znaczenie takich słów jak fortuna, *virtu*, *occasione* oraz *necessita* mógł zaczerpnąć z dzieł Machiavellego. Wskazuje na to zwłaszcza – zawarty we wspomnianym utworze wojewody podolskiego – opis wojny mołdawskiej, która prowadzona była przez Iwona, hospodara wołoskiego. Nie należy jednakże *expressis verbis* stwierdzić, że Fredro czytał pisma Florentczyka. Niewykluczone bowiem, iż znał koncepcje Niccolò Machiavellego z innych źródeł, co byłoby zresztą wielce prawdopodobne, gdyż twórczość florenckiego sekretarza należała w Europie w XVII w. do bardzo popularnych (Tracz-Tryniecki, 2019, s. 67–68).

Andrzej Maksymilian Fredro niewątpliwie wiedział, kim był Machiavelli, gdyż w *Monitach* powołuje się na niego kilkakrotnie, wymieniając go z nazwiska. Zdaje się, że wojewoda podolski znał przynajmniej dwa dzieła Florentczyka: *Księcia* oraz *Rozważania nad pierwszym dziesięcioksięciem historii Rzymu Liwiusza*. W *Monitach* zawarte są bowiem sformułowania podobne do tych, które znajdują się w wymienionych powyżej pismach politycznych. Nie wszędzie jednak występują tam

jawne nawiązania do Machiavellego. Mógł na to wpływać fakt, iż od czasów Soboru Trydenckiego twórczość florenckiego sekretarza widniała w indeksie ksiąg zakazanych. Andrzej Maksymilian Fredro w swoich *Monitach* wielokrotnie wskazywał wprawdzie, że jest głęboko wierzącym katolikiem i właśnie dla takich czytelników pisze swoje dzieło. Mimo wszystko wojewoda podolski czerpie z pism autora *Księcia*, a czyni to nawet w tych fragmentach swojego tekstu, gdzie zastosowanie owego „zabiegu” nie jest konieczne (Głębicka i Lasocińska, 1999, s. 8–9). Pisze m.in. – nawiązując do *Rozważań nad pierwszym dziesięcioksięgiem historii Rzymu Liwiusza* – o dwóch rzymskich wodzach<sup>1</sup>, którzy byli bardzo szanowani przez żołnierzy, choć różnili się postępowaniem: jeden odznaczał się łagodnością, drugi natomiast srogością. Ponadto przeinaczył myśl Machiavellego (Głębicka i Lasocińska, 1999, s. 8–9): „Z tejże podobno miary Machyjawelł mniema, że lud bywa niewdzięczniejszy niżeli jedna osoba pańska” (Fredro, 1999, s. 99).

Florencki sekretarz wyraził zupełnie przeciwny pogląd niż ten powyższy<sup>2</sup>, przedstawiony przez Fredrę. Warto podkreślić, iż dla wspomnianego wojewody podolskiego najważniejszym pisarzem nowożytnym był Diego de Saavedra y Fajardo, twórca dzieła *Idea principis christiani*, znanego również pod innym tytułem: *Symbola politica*. Mimo że Saavedra został

---

1 Andrzej Maksymilian Fredro w swoich *Monitach* zawarł taką oto myśl: „Nadmierna surowość Manliusza Torkwata wzbudziła w wojsku nie nienawiść, lecz uwielbienie, a łagodność i pobłażliwość Waleriusza Korwina obroczyła się nie w pogardę, lecz w miłość (jak nie bez słuszności zauważa Machiavelli), tak że ani jeden, ani drugi nie stracił sympatii swoich, ponieważ posiadając inne wyjątkowe cnoty, przydawali sprawom autorytetu, równoważyli je lub (jeśli mogą tak powiedzieć) przeważali dzięki pięknu innego czynu” (Fredro, 1999, s. 245–247).

Wojewoda podolski nawiązywał zatem do tego, co napisał Machiavelli w *Rozważaniach nad pierwszym dziesięcioksięgiem historii Rzymu Liwiusza*: „Żyło w Rzymie w tym samym czasie dwóch wybitnych wodzów, Manliusz Torkwatus i Waleriusz Korwinus, równych sobie pod względem męstwa, odniesionych tryumfów i chwały. Z równą odwagą zwalczali oni wrogów, ale w zupełnie różny sposób traktowali swych żołnierzy. Manliusz odznaczał się wielką surowością, nie szczędził podwładnym kar i obarczał ich ciężkimi pracami. Waleriusz łagodny był i ludzki, a do żołnierzy odnosił się z ojcowską dobrocią. Manliusz dla zapewnienia sobie posłuszeństwa zabił własnego syna, natomiast Waleriusz nie uczynił nikomu nic złego. Mimo tak różnego postępowania obaj odnosili te same sukcesy na polu walki, z korzyścią dla republiki i dla siebie samych. Nigdy się nie zdarzyło, aby choć jeden z ich żołnierzy odmówił pójścia do boju, zbuntował się lub w jakikolwiek inny sposób okazał nieposłuszeństwo, a przecież rozkazy Manliusza były tak srogie, że poszła od nich nazwa *manliana imperia*, na oznaczenie rozkazów przesadnie surowych” (Machiavelli, 2009, s. 313).

2 Niccolò Machiavelli w *Rozważaniach nad pierwszym dziesięcioksięgiem historii Rzymu Liwiusza* zaznaczał: „Niechaj władcy nie skarżą się na podległe im ludy z powodu niegodziwości, które popełniają one wobec władców, gdyż należy je wyłącznie przypisać ich własnym zaniedbaniom lub złemu przykładowi, którego poddany dostarczają” (Machiavelli, 2009, s. 328).

wymieniony w *Monitach* zaledwie dwa razy, to jednak można znaleźć w nich o wiele więcej nawiązań do hiszpańskiego dyplomaty oraz jego twórczości (Głębińska i Lasocińska, 1999, s. 9). *Idea principis christiano-politici symbolis expressa* to traktat, który zawiera 101 (choć w pierwotnej wersji było ich sto) emblematów wraz z esejami, przedstawiającymi wizerunek dobrego władcy. Główny cel tego dzieła stanowiła edukacja chrześcijańskiego księcia oraz ukazanie dla niego wzorca. Zawarte w tymże piśmie rady zaczerpnął Saavedra chociażby z Pisma Świętego i twórczości Tacyta, lecz – oprócz tego – polegał również na własnym doświadczeniu. Warto zaznaczyć, iż pomiędzy koncepcjami Hiszpana a postulatami Andrzeja Maksymiliana Fredry uwiadaczniają się podobieństwa. Obaj twórcy bowiem negatywnie odnosili się do takich czynów, jak bezwzględne stosowanie w polityce nieetycznych i bezprawnych środków. Z tej też przyczyny krytykowali niektóre idee zawarte w *Księciu* Machiavellego czy *Politicorum sive civilis doctrinae libri sex* Lipsjusza (Tracz-Tryniecki, 2019, s. 65–66). Ów flamandzki filolog w *Monitach* Fredry wymieniony jest jednak wprost tylko raz i to jeszcze jako autor listu (Głębińska i Lasocińska, 1999, s. 9): „Mylą się przeto, którzy od zamysłów i sprawowania rzeczy lada się fraszką zrażają, że się na nich słusznie gniewał Justus Lisyjusz (w liście 39, *Setni* 2) (Fredro, 1999, s. 193)”.

Spośród pisarzy staropolskich nie tylko wyżej wymieniony wojewoda podolski nawiązywał do pism Justusa Lipsjusza, W XVII wieku polscy twórcy (wystarczy przypomnieć Łukasza Opalińskiego) przejmowali bowiem koncepcje owego flamandzkiego humanisty, jak też – czasem wręcz niejawnie – Niccolò Machiavellego, którego dość często uważano wówczas za teoretyka tyranii (Bömelburg, 2006, s. 193).

Autor *Monitów* posiadał dość obszerną wiedzę z zakresu literatury nowożytnej, co miało wpływ na ostateczny kształt jego postulatów politycznych, ekonomicznych i prawnych. Jednak większość założeń zawartych w owych dziełach – a zwłaszcza te głoszące pochwałę monarchii – nie były zgodne z poglądami Andrzeja Maksymiliana Fredry (Tracz-Tryniecki, 2019, s. 64). Do tychże pism należy – wspomniane już – *Politicorum sive civilis doctrinae libri sex* Justusa Lipsjusza. Wojewoda podolski darzył wskazane dzieło wielkim poważaniem, określając wręcz jako (Tracz-Tryniecki, 2019, s. 64): „książeczkę małą, ale wielkiej mądrości” (Fredro, 2017, s. 429). Warto podkreślić, że Fredro nie był jednak zwolennikiem – opiewanej w *Politicorum...* – monarchii absolutnej. Samo dzieło Lipsjusza to traktat, który miał zostać przeznaczony przede wszystkim dla politycznej elity intelektualnej, a zatem dla nauczycieli i doradców panującego, gdyż ukazywało ideał władcy. Ponadto przedstawiało program reform umożliwiających istnienie w państwie zarówno silnej, scentralizowanej, jak również suwerennej władzy monarszej. Flamandzki

humanista opisywał w *Politicorum*... m.in. następujące zagadnienia: relację państwo – Kościół, politykę zagraniczną, stosowanie podstępów w polityce, a także wojnę, w tym chociażby domową. Uważał, że najważniejszym zadaniem sprawujących władzę jest zapewnienie bezpieczeństwa i pokoju, z tego też powodu usprawiedliwiał naruszenia norm moralnych wynikające z konieczności realizowania interesu państwowego. Według niego bowiem rację stanu należało przedkładać nad etykę i sprawiedliwość. Oprócz tego przedstawiał swoje pesymistyczne założenia odnoszące się do postępowania ludu czy człowieka, uważając, iż jest on z natury zły (Tracz-Tryniecki, 2019, s. 64–65). W dziele *O stałości księgi dwoje* [...] Justus Lipsjusz pisze zresztą:

[...] się najdzie taki, coby się jeszcze radował i pasłby oczy swoje z chęcią upadkiem i zginiem ludzkim. Cóż kiwasz abo się dziwujesz? Toć z sobą niesie nie wiem jako wrodzona złość ludzka, która się z cudzego złego weseli (Lipsius, 1600, s. 27).

Mimo że ów flamandzki humanista opowiadał się za tym, aby rządy w państwie sprawowali ludzie mądrzy, to jednak wobec władzy tyranów zalecał podporządkowanie. Na kształt jego koncepcji politycznych wpłynął neostoicyzm, a zwłaszcza pisma Seneki i Tacyta, które zresztą tłumaczył oraz komentował. Jako potwierdzenie tychże słów może posłużyć *Politicorum sive civilis doctrinae libri sex*, czyli dzieło Lipsjusza, w którym znajduje się wiele myśli – wręcz cytatów – autorów antycznych. Wydaje się zatem, iż właśnie wspomniany Flamandczyk pobudził w Andrzeju Maksymilianie Fredrze zamiłowanie do Seneki, Tacyta czy Polibiusza (Tracz-Tryniecki, 2019, s. 64–65).

Lektura pism Justusa Lipsjusza – szczególnie wydanego w 1605 r. w Antwerpii utworu *Monita ex exempla politica* – prawdopodobnie przyczyniła się do tego, że w *Gestorum* Fredro zamieścił pochwałę wyboru króla cudzoziemca. Wskazane dzieło autorstwa flamandzkiego humanisty zawierało bowiem apologię elekcji jako sposobu na powołanie najdogodniejszego kandydata na władcę. Wojewoda podolski – tak jak Lipsjusz – wyrażał przekonanie o tym, iż na dworze królewskim mają panować dobre obyczaje. Według owych pisarzy przystoi ponadto, aby król dbał o swój majestat. Fredro uważał wręcz, że władca powinien znać przywileje i prawa grup społecznych danego państwa, w którym sprawuje rządy. W ten sposób zachowa szacunek ludu, a jego majestat nie zostanie naruszony (Rynduch, 1972, s. 7).

Zdaniem Renaty Żurkowej: „Polityka, dyplomacja i maskowanie się były chlebem powszednim ludzi XVII wieku” (Żurkowa, 1971, s. 147–148). Owa polska badaczka sądziła oprócz tego, iż „Temat «władca» za

Tacytem i Machiavellim upowszechnił Lipsius” (Żurkowa, 1971, s. 147–148). Pisma wszystkich trzech myślicieli prawdopodobnie znał Andrzej Maksymilian Fredro. Tenże wojewoda podolski popierał niektóre techniki rządzenia, które zalecane były przez Machiavellego. Ponadto przejął koncepcję florenckiego sekretarza dotyczącą tego, jakie czyny powinien dokonywać osobiście władca (Raubo, 2006, s. 85). Fredro w dziele *Monita politico-moralia* pisze bowiem:

Dostojeństwa i nagrody sam rozdawaj, kary zaś i strofowania (jeśli one słusznie należą) rad nakazuj i wykonywaj przez innych, ażebyś z drugich nienawiścią był przykrym, z zasługą dla siebie dobroczynnym i miłośnym (Fredro, 1999, s. 87).

Dla porównania warto zacytować fragment z *Księcia* Machiavellego: „księżęta powinni powierzać innym rozdzielanie ciężarów, a dla siebie zachować rozdzielanie łask” (Machiavelli, 1984, s. 92).

Zdaniem zarówno Florentczyka, jak i polskiego pisarza, wszelkie kary i decyzje, które mogłyby wywołać gniew ludu, panujący musi zlecać swoim podwładnym. Wszelkie łaski, dostojeństwa i nagrody władca powinien natomiast nadawać samodzielnie. W ten sposób – co podkreślali wspomniani twórcy – zyska sympatię ogółu. Warto zaznaczyć, że w dziele *Monita politico-moralia* odnaleźć można jeszcze inne fragmenty, które świadczą o wykazywaniu przez Fredrę znajomości Machiavellowskich (Raubo, 2006, s. 85) „arcydziel brutalnej otwartości politologicznej” (Mączak, 1986, s. 274–275), a zatem *Księcia* oraz *Rozważania nad pierwszym dziesięcioksięgiem Historii Rzymu Liwiusza*.

Polski pisarz w *Monitach* – jak już wskazywałam – kilka razy wprost wymieniał z nazwiska omawianego florenckiego sekretarza. Czynił tak wówczas, gdy pisał o niewdzięczności ludu, jego wadach, zmienności i łatwowierności przejawianej wobec politycznych demagogów. Zresztą pisma zarówno Tacyta, jak i Lipsjusza, które Fredro niezmiernie cenił, interpretowane były w XVII wieku w kontekście makiawelizmu (Raubo, 2006, s. 85–86). Wojewoda podolski dostosowywał idee autora *Księcia* do własnych koncepcji. Ponadto otwarcie uznał Machiavellego za autorytet w zakresie myśli politycznej. Warto zadać sobie pytanie, dlaczego tak czynił, skoro wielokrotnie w swojej twórczości podkreślał, iż jest katolikiem. Aby wyjaśnić tę zagwozdkę, należy przedstawić główne założenia zawarte w najsłynniejszych pismach Florentczyka: *Księciu* oraz *Rozważaniach nad pierwszym dziesięcioksięgiem Historii Rzymu Liwiusza*. Pierwsze dzieło to źródło takiej doktryny politycznej i prawnej, jak makiawelizm, z kolei drugie krzewi idee republikańskie. Fredro bardzo cenił koncepcje związane z republikanizmem, choć bardzo krytycznie odnosił się do natury

ludzi oraz negował ich zdolność do sprawowania rządów państwowych. Mimo wszystko nie był orędownikiem wzmocnienia władzy królewskiej w Rzeczypospolitej (Głębicka, 2008, s. 229).

Wojewoda podolski zauważa, że lud bywa zmienny, a zarazem łatwo-wierny, gdyż daje się zwodzić manipulatorom politycznym. Ponadto zastanawia się, czy łatwiej zjednać sobie przychyłność tłumu, czy raczej jednego człowieka (Głębicka, 2004, s. 110):

Nie szperając tam i sam pewna, że którzy się zupełnie na życzliwości gminu spuścili, samże gmin ich zdradził i zagubił. Łaskując mu, gdy wszystko zrobisz, zawsze czegoś nad to gmin wyciąga, albo jeśli nie nadażysz, coś przedtym dobrego zrobił, toć szkodzi. A co większa, kiedy gmin psuje zacnych ludzi cnotę i roboty (zawsze ich na przygody narażając), postępuje na wzór nieuważnych jeźdźców, którzy gdy dobremu koniowi radzi, nieporządnie go zażywają i zbytnim zawodem mordują, nie ochraniając w pracy ani innego nadstarczając, zatracają go. Co w żywotach Grachów (u Plutarcha) rad uważaj i przyczyna na pogotowiu (Fredro, 1999, s. 97).

Podkreśla oprócz tego, iż łaska tłumu nie jest trwała (Głębicka, 2004, s. 111):

jeśli byś, nie mając przed oczyma górnieszego jakiego dobra albo cnoty (która sama jedynie sobie, dla czucia się do uczciwych postępów, jest nadgodą), ale dla zaskakiwania gminnej łaski i sprzyjania, uczciwego co dla dobra publicznego czynił, mylisz się. Barzo często miasto wdzięczności nienawiścią się płaci i niełaską. Samem skutku doświadczył, który to piszę (Fredro, 1999, s. 99).

Fredro odwołał się nawet do Machiavellego (Fredro, 1999, s. 99), aby bardziej uwidocznic niewdzięczność ludu (Głębicka, 2004, s. 111). Zdaniem autora *Monitów* zyskanie w Rzeczypospolitej życzliwości kilku zacnych jednostek jest bardziej wartościowa niż przychyłność pospólstwa (Rynduch, 1980, s. 66): „Jeszcze bym powiedział, że nie równie lepsza jest łaska niektórych przednich panów w Rzeczypospolitej (ale na którą byś nie przez niecnoty i ukośne roboty zarobił) niż sprzyjanie gminu” (Fredro, 1999, s. 99).

Należy przy tym wspomnieć, że Machiavelli w rozdziale dwudziestym dziewiątym książki pierwszej *Rozważań nad pierwszym dziesięcioksięgiem Historii Rzymu Liwiusza* starał się wyjaśnić następujące zagadnienie: *Czyja niewdzięczność bywa większa: ludu czy władcy*. Z kolei w rozdziale pięćdziesiątym ósmym owego dzieła florencki sekretarz zaznaczył wprost (Głębicka, 2004, s. 111), iż „lud mądrzejszy jest i bardziej stały od władcy” (Machiavelli, 2009, s. 136).

Według Andrzeja Maksymiliana Fredry lud zwykle nie potrafi zauważyć prawdziwego dobra (Głębiccka, 2004, s. 111):

Podobnie spośród nadarzających się spraw mądry mąż nie tę natychmiast pochwali, która na pierwszy rzut oka się nastreczy, mając za sobą przychylność tłumu, a także poparcie argumentów, lecz zwróci umysł ku przeciwnej stronie, biorąc pod uwagę czas, sprawy (a przede wszystkim skutki). Przeważnie bowiem tak się zdarza, że co z pierwszego oglądu łagodnie nasuwa się umysłowi jako miłe albo wydaje się lepsze, a także co opinia tłumu natychmiast akceptuje – to daje gorsze skutki (Fredro, 1999, s. 219).

Autor *Monitów* podkreśla wręcz, że tłum czasami świadomie skłania się ku złu (Głębiccka, 2004, s. 112):

lud pospolity nade wszystko mierzi sobie porządek i woli złych panów, byle w nieporządku i przy rozpuszcie, niż dobrych doświadczać, aby tylko bez rządu żył, a do ustawy prawa i cnoty tudzież skromności zgoła go nie układano. Stąd, przeciwnie, źli panowie puszczają się jedynie na sztuki przymilania się poddanym, że kiedy innych z majątku ogołocą, nad drugimi rozpustnie się napastwią, na powszechną wolność tam i ówdzie nastąpią, w rozmowach wszakże stawiają się bezpiecznie towarzyskimi i wdzięcznomównością narabiają, różnemi fortelami i przysadą radzi swe sprawy zdobiąc, zwłaszcza gdy na pokątne występki, wzajemne ludu swawole i pogorszenia przez szpary patrzą, ba, umyślnie pobłażają dla pokazania rozpustnej swobody, kiedy lada komu złym być i zuchwalić się na drugiego wolno (Fredro, 1999, s. 201).

Mimo wskazanych w tej pracy nawiązań do pism Machiavellego można wysnuć taki oto wniosek: koncepcje zawarte w łacińskich dziełach Fredry rozpatrywać należy w duchu antymachiawelowskim. Wojewoda podolski nie podzielał bowiem opinii florenckiego sekretarza, wedle której kłótnie pomiędzy poddanymi miałyby pomóc w utrzymaniu panowania i być korzystne dla osób sprawujących władzę. Ponadto ów polski pisarz nie szerzył typu polityki przepełnionej fałszem i przebiegłością. Krytycznie odnosił się również do osób praktykujących metody zawarte w *Księciu* Machiavellego (Raubo, 2006, s. 86). Andrzej Maksymilian Fredro pisał zresztą w *Monitach*: „Bądź politykiem, przecię tak, żebyś się nie zapomniał być katolikiem” (Fredro, 1999, s. 113). W *Uzupełnieniu* do tegoż dzieła (a właściwie w *Complementum politico-moralium*) dodał:

Nie chcę jednak (broń Boże), żebyś był wyłącznie politykiem, byś dzięki temu pismu miał zapomnieć, że jesteś katolikiem, tak że bardziej elastyczne sumienie pozwalałoby akceptować rzeczy niegodziwe. Mowa

o takiej zasadzie, że skoro zapobiegasz gorszym występkom, to – zachowując się w sposób negatywny (używam tego słowa w sensie logicznym) – mniejszym przynajmniej nie przykłaskuj, a raczej jakby faktu nie dostrzegaj, udając senność i gnuśność. Jedyne lekarstwo na zło to go nie dostrzegać (Fredro, 1999, s. 233).

Warto przy tym wspomnieć, że wojewoda podolski w swoich łacińskich pismach, szczególnie w *Peristromatach*, nawiązywał do wydanego w 1640 r. dzieła hiszpańskiego pisarza Diega de Saavedry Fajarda o tytule *Idea de un Principe Politico Christiano*. Ów utwór przedstawia wzór władcy katolickiego, a także zdecydowanie bardziej moralne koncepcje niż te zapisane w *Księciu* Machiavellego (Raubo, 2006, s. 86) – *sensu stricto* wręcz antymachiaweliczne.

Oprócz odwołań do Florentczyka znaleźć można w pismach wojewody podolskiego również cytaty z dzieł starożytnych myślicieli, w tym Seneki, Cyserona czy Epikteta. Autor *Monitów* był na tyle odcytany, że znał zapewne co najmniej niektóre nurty filozoficzne, choć nie był filozofem z wykształcenia. Sam zaznaczał, iż należy zachowywać umiar i stąteczność w działaniu, co zbliżało jego idee do założeń Arystotelesa. Zresztą podobnie jak Stagiryta głosił taki oto pogląd: cnota polityczna nie zawsze występuje wraz z cnotą moralną (Głębicka i Lasocińska, 1999, s. 10). Rozmyślenia Fredry, zwłaszcza te dotyczące cnoty, mogły wynikać z lektury *Politicorum sive civilis doctrinae libri sex* wcześniej wspomnianego neostolika, czyli Justusa Lipsjusza (Barycz, 1948, s. 25). Wojewoda podolski – oprócz wymienionych już twórców i myślicieli – niezmiernie cenił także Tacyta. Warto nadmienić przy tym, że Karolina Targosz w swojej książce o Hieronimie Pinoccim trafnie wyjaśnia, dlaczego pisarze sięgali często po pisma owego starożytnego filozofa. Konstatuje bowiem (Rynduch, 1980, s. 91): „w drugiej połowie XVI i w XVII w. «tacytyzm» stał się osłonką broniętego lub zwalczanego machiawelizmu” (Targosz, 1967, s. 94). Andrzej Maksymilian Fredro nie popierał tychże niemoralnych koncepcji, które wyrażone zostały w *Księciu*. Otwarciem podkreślał w dziele *Vir Consilii*, że niektórzy dopuszczają się oszustw, działając pozornie dla dobra Rzeczypospolitej (Rynduch, 1980, s. 169): „W sukience sprawiedliwości, nabożeństwa i pokory bywają czasem dokuczliwe, nikczemne i niepotrzebne dziwy” (Fredro, 1730, s. 408).

Polski pisarz ubolewał nad tym, iż szerzy się *ars fallendi*, a zatem sztuka oszukiwania, co gorsza – przebiegłego (Rynduch, 1980, s. 170): „Fortelne milczenie, przy łagodnych słowach na okrasę, dworny sposób oszukiwania ludzi, jak na wędkę łowić” (Fredro, 1730, s. 469).

Ponadto słowami przepełnionymi ironią zwrócił się do ofiary takich działań (Rynduch, 1980, s. 170): „Owco, daj się zjeść, wieczny będziesz

miała pokój” (Fredro, 1730, s. 470). Obok wskazanego sformułowania pojawia się nawet odwołanie do Machiavellego. Andrzej Maksymilian Fredro w dziele *Vir Consilii* wprost wymienia bowiem nazwisko florenckiego sekretarza, prosząc czytelników o to, aby porównali współczesne oszustwa pseudopolityków ze „sztuką”<sup>3</sup> kręctwa, która przedstawiona została w *Księciu*. Wojewoda podolski wyjaśnił jednak, że niegdyś doktryna Machiavellego potajemnie – i nieśmiało – wyrządzała szkody, a obecnie funkcjonuje jawnie (Barycz, 1965, s. 294–295).

W utworze *Scriptorium* Andrzej Maksymilian Fredro przywołuje natomiast spory fragment z traktatu *Politico-Christianus* Carolusa Scribaniego. Wspomniane pismo flamandzkiego jezuita i pisarza przedstawia ideał władcy chrześcijańskiego: dobrego przywódcy sprawującego ojcowską opiekę nad swoim narodem. Według Scribaniego skrytość to cecha, która może być rozumiana jako przejaw nieposzanowania, arogancji oraz tyranii (Tracz-Tryniecki, 2019, s. 69). Jego zdaniem władca powinien budzić w poddanych miłość, a nie strach<sup>4</sup>. W *Politico-Christianus* flamandzki pisarz krytykował popełnianie przez panującego takich uczynków, jak łamanie obietnic i mówienie kłamstw, odrzucając tym samym wizję władcy ukazaną w *Księciu* Machiavellego. Pochwalał przy tym zachowywanie tajemnicy i używanie dysymulacji. Warto dodać, że opisane wyżej koncepcje Scribaniego mogły zainspirować Fredrę, a także wpłynąć na kształt jego założeń (Tracz-Tryniecki, 2019, s. 69). Na twórczość wojewody podolskiego zapewne oddziaływało również dzieło Francesca Guicciardiniego. Andrzej Maksymilian Fredro w swoim piśmie *Militarium* odwoływał się bowiem do wojen, które opisane zostały w *Historii Włoch* wspomnianego florenckiego polityka i pisarza. Mimo iż Guicciardini utrzymywał dobre relacje z Machiavellim, to jednak odnosił się negatywnie do jego koncepcji dotyczącej natury człowieka, jak też krytykował pomysł zastosowania idei starożytnych myślicieli we współczesnych czasach (Tracz-Tryniecki, 2019, s. 66–67).

Należy zaznaczyć, że niektóre rady zawarte w dziełach Fredry podobne są do tych, które znaleźć można u autora *Księcia*. Wojewoda podolski w *Scriptorium* przedstawił chociażby program reform niezbędnych do wprowadzenia w wojsku polskim (Thompson, 2018, s. 15). Swoje refleksje na tematy wojskowe i polityczne zawarł również w utworze *Militarium*. Zagadnieniami militarnymi zajmował się też – co warto

3 Andrzej Maksymilian Fredro w dziele *Vir Consilii* używa określenia „Machiavelli artes” (Fredro, 1730, s. 470).

4 W dziele *Książę* Niccolò Machiavelli pisał: „czy lepiej jest budzić miłość niż strach, czy strach niż miłość. Odpowiem, że chciałoby się i jednej, i drugiej rzeczy, lecz ponieważ trudno połączyć je, więc gdy jednej ma brakować, o wiele bezpieczniej budzić strach niż miłość” (Machiavelli, 1984, s. 84).

podkreślić – Niccolò Machiavelli w traktacie *O sztuce wojny*. W *Monitach* Fredro porusza kwestię zasad rządzenia, pisząc o dwóch rzymskich wodzach, z których jeden odznaczał się łagodnością, drugi z kolei surowością. Jak już wcześniej wspominałam, opisywał ich również florencki sekretarz w *Rozważaniach nad pierwszym dziesięcioksięgiem Historii Rzymu Liwiusza*. Wyrażone przez wojewodę podolskiego – przy opisie wskazanych wodzów – idee zbliżone są do ideału *virtù* eksponowanego w koncepcji Machiavellego. Autor *Księcia* postrzegał *virtù* jako cechę wybitnych oraz silnych jednostek, które mogą ukierunkowywać życie społeczne. Owe osoby powinny wykazywać zdolność do właściwej oceny określonych sytuacji i być odpowiedzialne zarówno za los własny, jak i państwa. Należy dodać, że w *Monitach* Fredry *virtù* także dotyczy kilku nadrzędnych cech znamienitych – a w tym posiadających charyzmę – ludzi powołanych do rządzenia. Ukazane zostały tam bowiem jednostki rozumne, skuteczne i zaangażowane w działania dla dobra wspólnego, ponadto odpowiedzialne za sprawy publiczne oraz trafnie weryfikujące potrzeby społeczne (Raubo, 2006, s. 87–88).

Myśl polityczna Niccolò Machiavellego była niewątpliwie znana w epoce staropolskiej w kręgach elity umysłowej. W dawnej Polsce rozpowszechniły się jednak również krytyczne opinie na temat idei głoszonych przez Florentczyka. Ekspansja owej legendy wpłynęła na to, iż coraz częściej zaczęto upraszczać doktrynę Machiavellego i sprowadzać ją do jednego z dzieł, *Księcia*, nie uwzględniając koncepcji zawartych w *Rozważaniach nad pierwszym dziesięcioksięgiem historii Rzymu Liwiusza*. Z tego też powodu sądzono, że florencki sekretarz głosi pochwałę cynizmu oraz okrucieństwa w polityce, a także popiera jedynowładztwo czy pozbawione skrupułów działania. Andrzej Maksymilian Fredro, polski pisarz barokowy, w swoich dziełach piętnował niemoralne koncepcje, które wyrażone zostały w *Księciu*. Nie odrzucał jednak wszystkich założeń Machiavellego. Pozytywnie odnosił się do treści zapisanych w *Rozważaniach nad pierwszym dziesięcioksięgiem historii Rzymu Liwiusza* (Raubo, 2006, s. 84–85).

#### BIBLIOGRAFIA

- Barycz, H. (1948). *Andrzej Maksymilian Fredro wobec zagadnień wychowawczych*. Kraków: Nakładem Polskiej Akademii Umiejętności.
- Barycz, H. (1965). *Spojrzenia w przeszłość polsko-włoską*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Bömelburg, H.J. (2006). *Frühneuzeitliche Nationen im östlichen Europa: das polnische Geschichtsdenken und die Reichweite einer humanistischen Nationalgeschichte (1500–1700)*. Wiesbaden: Otto Harrassowitz Verlag.

- Dąbkowska, J. (2000). Problem erudycji w „Rozmowach Artaksesa i Ewandra” Stanisława Herakliusza Lubomirskiego. *Pamiętnik Literacki* 2000, z. 3(91), 83–94.
- Fredro, A.M. (1999). *Monita politico-moralia. Przestrogi polityczno-obyczajowe*, przeł. E.J. Głębigicka. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN.
- Fredro, A.M. (2017). Peregrynacja dwuletnia każdemu Polakowi potrzebna. W: A.M. Fredro. *Ojcowskie synom przestrogi. Instrukcje rodzicielskie (XVI–XVII w.)*, D. Żołędź-Strzelczyk i M. Kowalczyk (red.). Wrocław: Wydawnictwo Chronicon, 417–430.
- Fredro, A.M. (1730). *Vir Consilii Monitis Ethicorum nec non Prudentiae Civilis (...)* *Accessere alia quaedam Miscellanea Ejusdem Authoris*. Lwów: Drukarnia Jezuitów.
- Głębigicka, E.J. (2008). Petrarca, Machiavelli, Abati. W: M. Di Salvo, G. Moracci i G. Siedina (red.), *Nel mondo degli Slavi: incontri e dialoghi tra culture: studi in onore di Giovanna Brogi Bercoff*, t. 1. Firenze: Firenze University Press, 225–232.
- Głębigicka, E.J. (2004). Pojęcia „populus” i „libertas” w politycznych traktatach Andrzeja Maksymiliana Fredry. W: J. Axer (red.), *Łacina jako język elit*. Warszawa: Wydawnictwo DiG, 109–120.
- Głębigicka, E.J. i Lasocińska, E. (1999). Wprowadzenie do lektury. W: A.M. Fredro, *Monita politico-moralia. Przestrogi polityczno-obyczajowe*, przeł. E.J. Głębigicka. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 5–15.
- Lipsius, J. (1600). *O stałości księgi dwoje [...]*, przeł. J. Piotrowicz. Wilno: Nakładem Józefa Korsaka.
- Machiavelli, N. (1984). *Książę*, przeł. Cz. Nanke. W: N. Machiavelli, *Książę. Rozważania nad pierwszym dziesięcioksięgiem historii Rzymu Liwiusza*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 33–116.
- Machiavelli, N. (2009). *Rozważania nad pierwszym dziesięcioksięgiem historii Rzymu Liwiusza*, przeł. K. Żaboklicki. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Mączak, A. (1986). *Rządzący i rządzeni. Władza i społeczeństwo w Europie wczesnonowoczesnej*. Warszawa: Wydawnictwo Semper.
- Raubo, G. (2006). *Światło przyrodzone. Rozum w literaturze polskiego baroku*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Rynduch, Z. (1980). *Andrzej Maksymilian Fredro (portret literacki)*. Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Rynduch, Z. (1972). Ze studiów nad twórczością Andrzeja Maksymiliana Fredry. *Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego. Prace Historycznoliterackie*, nr 1, 5–23.
- Targosz, K. (1967). *Hieronim Pinocci – studium z dziejów kultury naukowej w Polsce XVII wieku*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Thompson, E. (2018). Sarmatism, or the Secrets of Polish Essentialism. W: T. Trojanowska, J. Niżyńska, P. Czapliński (red.), *Being Poland: A New*

- History of Polish Literature and Culture since 1918*. Toronto: University of Toronto Press, 3–29.
- Tracz-Tryniecki, M. (2020). The Principle of *necessitas frangit legem* in the Activity and Thought of Andrzej Maksymilian Fredro, *Studia Iuridica Lublinensia*, t. 29, nr 5(29), 311–327.
- Tracz-Tryniecki, M. (2019). *Republika versus monarchia. Myśl polityczna i prawna Andrzeja Maksymiliana Fredry*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Żurkowa, R. (1971). Znajomość dzieł Iustusa Lipsiusa w Krakowie w XVII w. *Studia o książce*, t. 2, 147–161.

**Anna Maciejewska** – urodzona w 1994 r., literaturoznawczyni, doktorantka na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego. Absolwentka studiów licencjackich i magisterskich z zakresu filologii polskiej (specjalizacja nauczycielska: język polski z historią). Ukończyła również studia licencjackie i magisterskie na kierunku administracja. Aktualnie pracuje pod kierunkiem dr. hab. Dariusza Dybka nad rozprawą doktorską na temat *Niccolò Machiavellego i makjawielizmu w literaturze polskiej XVI–XIX wieku*. W kręgu jej głównych zainteresowań znajduje się historia literatury dawnej, filozofia polityczna, a także doktryny polityczne i prawne. Autorka m.in. takich artykułów naukowych, jak: *Recepcja pism Niccolò Machiavellego w „Rozmowie Plebana z Ziemiańnikiem” Łukasza Opalińskiego, Plugawe i orgiastyczne święto miłości? Sobótką w ujęciu Jana Kochanowskiego, Filozoficzne i religijne aspekty poszczególnych tańców w dziełach Mikołaja Reja, O elementach fantastyki w literaturze XVI i XVII wieku, Wizje niezwykłych krain, państw i miast*. Współredaktorka tomu *Taniec, kobiety i śpiew w literaturze oraz sztukach audiowizualnych*.

